

Czytania: (Kol 1,1-8); (Ps 52,10-11); Aklamacja (Łk 4,18); Ewangelia (Łk 4,38-44)

Św. Paweł w Liście do Kolosan zwraca się do wierzących z wielkim szacunkiem i nazywa ich świętymi, zapewne nie koniecznie w znaczeniu moralnym, ale Paweł chce im uświadomić, że są uświęceni wiarą i darami Ducha Św., a także, że jest wdzięczny za braterską miłość, którą wzorowo praktykują. Paweł wie, że niełatwo być chrześcijaninem w pogańskim świecie, ale pomimo trudów może też wrogości otoczenia, oni trwają w wierze, wiernie i wytrwale, przy Chrystusie. Siłą do trwania przy Chrystusie daje im nadzieja, nie koniecznie nadzieja nagrody, ale jest to nadzieja zbawienia, na nadzieja na spotkanie z Chrystusem i życie wieczne w niebie. A nadzieja ta rodzi się z przyjęcia prawdy Ewangelii, bo trwać przy Chrystusie, to znaczy trać przy Ewangelii i żyć Jego słowem. Słowem, które uśmierza ból, dodaje nadziei, umacnia, nadaje kierunek naszemu życiu, uzdrawia.

W Ewangelii Łukasz opowiada jak Jezus angażuje się swoją misję, w głoszenie Dobrej Nowiny o królestwie Bożym. Z obecnością Jezusa wiążą cię też cudowne uzdrowienia, ale cuda nie są celem, one mają za zadanie potwierdzić nauczanie Jezusa, Jego misję, którą jest zbawienie ludzi, Jego godność bycia jedynym Panem. Uzdrawienia są wyrazem troski Boga o człowieka, znakiem Bożej obecności. Uzdrawienie jest tam, gdzie jest nawrócenie, a w zasadzie to nawrócenie jest podstawowym i najważniejszym uzdrawieniem, uzdrawieniem duszy. Zawsze jednak możemy stawać przed Bogiem na modlitwie z naszymi potrzebami, czy to tymi małymi jak gorączka czy zwykle osłabienie, czy to z bardziej skomplikowanymi problemami, ale ważne jest, żeby to robić w duchu pogłębiania wiary i świadomości obecności Boga w naszym życiu, i w duchu własnego nawrócenia, a nie jedynie z chęci pozbycia się kłopotu.

Prośmy o zdrowie i siły duchowe, o to co jest nam potrzebne w naszej codzienności, abyśmy mogli ją dobrze, w jedności z Bogiem, przeżywać.

o. Wiesław Jonczyk SJ